

ZIEMIA

LUBELSKA

PISMO CODZIENNE.

Redakcja i Administracja Gubernatorska № 8. — Skrzynka pocztowa № 50. — Adres telegraficzny „Ziemia — Lublin”.

CENA PRENUMERATY:
w Lublinie bez odosobnienia: miesięcznie 1.40 hal., kwartalnie 4 kor., półrocznie 8 kor., rocznie 16 kor., z odosobnieniem miesięcznie 1.80, kwartalnie 5.40 półrocznie 10.80 rocznie 21.60, na prowincji: miesięcznie 2.60 hal., kwart. 7.60 h., półrocznie 15 k. rocznie 30 k.

CENA OGŁOSZEŃ:
Wiersz pełny lub jego miejsce każdorazowe Przed tekstem 1 kor., wśród tekstu 1 kor. 60 hal., za tekstem 70 hal. Nekrologi 60 h. Na ostatniej str. 40 hal. W drobnych za wyraz 8 h. W dziale adres. 4 k. mies. Załączniki za 100 na prow. 2 k., w miejscu 1 k.

W sprzedaży ulicznej „Ziemia Lubelska” poranna kosztuje 3 hal. popołudniowa 6 hal.

REKOPISÓW NIE ZWRACA SIĘ.

PIERWSZO-„OAZA” KINO (gm. kol. Lublin) Niebawym pod względem treści i wykonania dramat w 5 częściach
odegrany przez pierwszorzedne sily kinematograficzne.
Z mroków ku światłu
Ceny miejsc: I m. (kup. dołoty) 1.40 h. (56 k.), II—1 k. 40 k., III—70 hal. (28 k.), IV—40 h. (16 k.)

Przy gabinecie LEKARSKO-DENTYSTYCZNYM
M. ABCIUKA—ul. Kapucyńska № 5,
zostało urządzone specjalne **LABORATORIUM ZĘBÓW SZTUCZNYCH**,
gdzie wykonywa się rozmaite roboty kauczukowe i złote, jak również zęby na śrubkach, korony, mostki. Wykonanie szybkie i akuradne. — Reperacje na poczekaniu. 1500

TELEGRAMY.

Komunikat austriacki.
WIEDEŃ 14.11 (BK.) Komunikat urzędowy austr.-węg. pod datą 13.11.
WSCHODNIA WIDOWNIA WOJNY.

Front arc. Karola.
W obszarze Orsowy, nad drogą Szurduk i na połudn. wschód od Czerwonej Wlezy atakował nieprzyjaciół daremnie nasze wojska. Na północny zachód od Kampo ung austr. węg. i niemieckie wojska wyrzuciły Rumunów z zacięcia broniowej miejscowości Candesti. Z obu stron Soosmezoe odparto parę natarć rumuńskich. W odcinku Teelgyes wojska sprzymierzone zdobyły górę Bilca Arsuritor. Na północ od Hollo zlał się atak znacznych sił rosyjskich, rzuconych przeciw naszym kolumnom na połudn. wschód od Teelgyer i koło Beller.

Front ks. Leopolda bawarskiego.
Niemieckie wojska.
WŁOSKA WIDOWNIA WOJNY.
Nic nowego.
Zastępca szefa sztabu von Holer marsz. pol. por.

WYDARZENIA NA MORZU.
WIEDEŃ 14.11 (BK.) Komunikat urzędowy austr. pod datą 13.11:
W nocy na 13 b. m. hydroplany nasze obrzuciły bombami zabudowania fabryczne w Pontelago scuro i dworzec w Rawennie. Działalność bomb była niszcząca. W pierwszej miejscowości uzyskano celne strzały do dwóch fabryk cukru, do rafinerji slarki, do elektrowni i mostu kolejowego i uzyskano kilka pożarów. W Rawennie bomba spadła dokładnie w budynek kolejowy. Wszystkie statki wróciły cało.

Komenda floty.
Komunikat niemiecki.
(Dopełnienie.)
BERLIN 13.11 B.K.) Komunikat urzędowy niemiecki pod datą 12.11.
WSCHODNIA WIDOWNIA WOJNY.
Front ks. Leopolda bawarskiego.
Na wschodnim brzegu Harażówki zlał się pono-

wny atak rosyjski na nasze nowe stanowiska koło folwarku Krasnolesie.

Front arc. Karola.
W południowej części Karpat Lesistych wybuchł na nowo ogień artylerji, stoczyliśmy tam pomyślne potyczki. Na wschodnim froncie Siedmiogrodu wojska niemieckie odparły znowu ataki przeciwnika na północ od potoku Oitor. Po odparciu ataków rumuńskich na górę Fruntu i po zajęciu stanowisk nieprzyjacielskich po obu stronach Aluty zameldowano do wczoraj łącznie jed- ców: 18 oficerów, z górą 100 żołnierzy i 7 dział. Koło drogi Predeal, przesmyku Szurduk i Orsowy posunęliśmy naprzód przednie straż.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

Watykan a Polska.

BERLIN 14.11 (BK.) Korespondent tutejszych „Neueste Nachrichten” miał nad granicą włoską rozmowę z pewnym dostojnikiem kościelnym z Rzymu. Dostojnik tak się wyraził z powodu powstania Polski: O zamiarze państw centralnych byliśmy dobrze na-przód poinformowani. Wnieśli on w Watykanie najserdeczniejszą radość, bo Watykan znajduje w Polsce silną podporę. Nadto tem samem papieństwo zwyciężyło na ziemiach polskich nad caratem. Podczas tej wojny Watykan stał się siłą, z którą każdy w świecie liczyć się musi.

Niemcy rzekają się zdobyć!
BAZYLEA 14.11 (BK.) „Basler Nachr.” piszą z powodu mowy kanclerza: Dla neutralnych, którzy życzą sobie szybkiego pokoju, mowa Bethmanna Hollwega jest jakby gołębicą, unoszącą się nad potopem krwi. Niemcy rzekają się zdobyć i są gotowe podporządkować się wszystkim wymaganiom w celu międzynarodowego układu pokojowego. Tą są wydarzenia o wielkiem znaczeniu. W tym samym artykule wszakże wyraża się obawę, iż kanclerzowi nie uda się przeprzeć woli umiarkowa-

Drzewo opałowe

sosnowe suche wagonowo na pudy lub sagi (w każdej ilości) poleca po przystępnej cenie
Biuro Komisowo-Handlowe
KOZYRSKI STANISŁAW
Lublin, Krak. Przedm. № 55. 1604

nego rządu naprzeciw wszechniemcom.

Nabożeństwo dziękczynne polsko-węgierskie w Budapeszcie.

BUDAPESZT 14.11 (BK) Krajowy związek katolików i polski wydział narodowy urządziły one-gdaj w katedrze św. Szczepana uroczyste nabożeństwo z powodu ogłoszenia państwa polskiego. Kościół był przepelniony. Legjoniści pełnili obowiązki straży honorowej. Wśród dostojników znajdowali się minister oświaty Bela Jankovich, komendant honwedów baron Jan Karg, sekretarze państwa Ludwik Hlosvay i baron Zygmunt Perenyi. W następstwie gen. konsula niemieckiego zjawił się wicekonsul Förster. W nabożeństwie wziął udział także turecki konsul generalny Ahmed Hikmet. Mszę celebrował prymas kardynał ks. Csernoch, kazanie węgierskie wygłosił ks. Aleksander Gieswein.

Świat chce pokoju!

KOPENHAGA 14 11 (tel. wł.) „Politiken” pisze z racji mowy Bethmanna i Greya: Dwaj ci mężowie polemizują z sobą, kto winien tej wojnie, łączą się jednak razem w życzeniu zawarcia rychłego pokoju, który zabezpieczyłby świat przed przyszłą wojną. Ta zgodność w sprawie pokoju jest promieniem wschodzącego światła po długiej nocy wojennej. Ze wszystkich mów, wygłoszonych czasu tej wojny, ostatnia mowa kanclerza niemieckiego jest najciekawszą właśnie dlatego, że pochodzi z niemieckiej strony. Ona najdalej wskazuje w przyszłość budząc nadzieje na nowy porządek społeczeństw, w którym mają triumfować zasady pokoju.

Uchodźcy rumuńscy w Besarabii.

MALMÖ 14 11. (BK.) Pisma rosyjskie donoszą z Odessy, że z powodu wielkiego ruchu imigracyjnego Rumunów, uciekających z Dobrudży, zapanowały w mieście bardzo przykre stosunki. Codziennie nadchodzą pociągi z Rumunami, pomiędzy którymi grasują choroby zakaźne.

Demonstracje pokojowe w Anglii

AMSTERDAM 14.11 (BK.) Reuter donosi: W Cardiff urządzono na ulicach

demonstrację pokojową, jako protest przeciwko odbywającemu się tam politycznemu zebraniu. Demonstranci wdarli się do sali i rozbili zgromadzenie. Ramsay, Mac Donald i inni mówcy uszli boczniemi drzwiami.

Atak lotników francuskich.

BERLIN 14.11 (BK.) Urzędowo donoszą: W południe dnia 10 b. m. aeroplany francuskie zaatakowały miejscowości i zakłady przemysłowe w obszarze Saary, obrzucając bombami Volklingen, Wehrden i Forbach, 3 mieszkańców zabitych, 2 ciężko rannych.

Awans austr. następcy tronu.

WIEDEŃ 14.11. (BK.) „Dziennik rozporządzeń wojskowych” donosi: Arc. Karol Franciszek Józef, następca tronu, mianowany został generałem pułkownikiem i wielkim admirałem. Równocześnie generałami pułkownikami mianowani zostali: arcyks. Józef, baron Kirchbach i baron Hazai.

Zatopienie parowca amerykańskiego.

MADRYT 14.11 (BK) Pisma miejscowe donoszą o zatopieniu parowca amerykańskiego „Columbia” objętości 8580 ton przez niemiecką łódź podwodną niedaleko Korany. Ładunek składał się ze stali i tłuszczów dla Genewy. Załoga, w całości uratowana, opowiada: Statek zatrzymany został dnia 6 b. m. koło Finisterre. Ponieważ szalała burza i załogi nie można było wysadzić na łódzie ratunkowe, dlatego łódź podwodna czekała dwie godziny, aż załoga została wysadzona.

Niemieckie łodzie podwodne w zatoce meksykańskiej.

NOWY JORK 14 11 (BK) „N. Y. Times” donosi z Meksyku, że sprzymierzeńcy ostrzegli Meksyk, iż niemieckie łodzie podwodne prawdopodobnie będą usiłowały w zatoce meksykańskiej zaatakować okręty z naftą.

„TEMPS” O POŁOŻENIU WOJENNYM.

BERNO 13 11 (BK.) W rozważaniach militarnych „Temps” wskazuje na to, że obecnie ani w Polsce, ani na Wołyniu i w Galicji nie rozgrywa się widocznie nic ważnego, że armje chcą tylko utrzymać się na placu, aby walkę przenieść ostatecznie do Rumunii. Wzdłuż całego brzegu Dunaju wojska państw centralnych rozwijają wielką ożyłość artylerji, także donoszą o nowych próbach przejścia. Nie można jednak przypuszczać, jakoby Mackensen poważnie myślał o przejściu, zanim nie zabezpieczy się przed wszelkiem niebezpieczeństwem w północnej Dobrudży.

PAMIĘTAJMY O POTRZEBACH SZKOLNICTWA NASZEGO.

Głos ludu polskiego.

Lublin, dnia 14 listopada.

Kto zna lud polski, kto uczciwie, a bezstronnie traktuje i ocenia jego nastroj, usposobienie i dążenia polityczne, kto nie pragnie tych dążeń naopak i fałszywie przedstawia celem zyskania argumentów dla swego politycznego stanowiska, ten po proklamowaniu przez monarchów mocarstw centralnych Niepodległości Polski nie mógł wątpić, iż zdrowy instynkt ogółu polskich chłopów i trzeźwy rozum chłopskich sfer oświeconych każe im z radością powitać odradzające się państwo polskie, stanąć zwartą gromadą pod jego sztandarami i wyteńczyć muskularne dłonie w mocarnym wysiłku ofiarnej pracy nad budową tego państwa. Trzeba jednak, wobec wieści, jakie o stanowisku politycznym ludu wiejskiego tu i ówdzie są szerzone przez ludzi głupich i złych, by chłop polski jasno i wyraźnie w sprawie państwa polskiego wypowiadał się.

Jednym z takich chłopskich wypowiedzi był niedzielny wiec ludowy w „Oazie” zorganizowany przez grono zasłużonych działaczy chłopskich. Z bliższych i dalszych okolic przybyli na wiec setki światłych chłopów. Widzieliśmy wśród tej szirmieźnej, szarej braci zastępy całe ludzi, którzy do służby ojczyściej zaprawiali się przez długie lata za czasów moskiewskiego u nas panowania, którzy nie gęli się pod brzemieniem wrażeń ucisku i umieli mu przeciwstawić twardy chłopski odpór. Obecnie, gdy po latach ofiarnej pracy ujrżeli, iż nie poszła ona na marne, iż błyskać poczyna ją radosne światy lepszej dla narodu i ojczyzny doli, tłumnie pośpieszyli, by swoje zdanie wyrazić o sprawach związanych z kwestją państwowości polskiej.

Chłop polski, prawy dziedzic i gospodarz polskiej, oranej przezeń ziemi zgromadził się tłumnie, by radzić nad sprawami państwa polskiego.

Po brzegi wypełniła się ogromna sala „Oazy”, gdyż na zaproszenie gospodarzy wiecu pośpieszyło nań również dużo osób z Lublina.

Ogólny nastrój wiecu, ogromna większość wygłoszonych na nim przemówień oraz jednomyślna niemal (tylko 7 głosów przeciw) uchwała dowiodły, iż zgromadzeni zdawali sobie dokładnie sprawę z ważności przeżywanego dziś przez naród momentu. Ponieważ z rzeczami przykreimi najlepiej na początku się załatwiać, wspomnieć trzeba, iż nie zabrakło na wiecu garści wicherzycieli pragnących; wzniecić zamęt przez wysunięcie hasel kastowych i partyjnych; próby te spotkały się jednak z tak silnym protestem olbrzymiej większości zebranych, iż prócz kompromitacji ich inicjatorów i wywołania odruchowego protestu zgromadzonych przeciwko ich warcholstwu niczego więcej nie spowodowały.

Długi szereg przemówień po za paroma osobami z Lublina wygłosili chłopci. Mocnym, twardym był ton tych rozumnych głosów. Mówcy i u d o w i stwierdzali wyraźnie i dobitnie, iż lud rozumie całą doniosłość manifestu 5-go listo-

pada, oraz zdaje sobie sprawę z obowiązków, jakie ten fakt na społeczeństwo nasze nakłada, jeśli chcemy, by stało się ono faktyczną podstawą polskiej państwowości. Chłop polski chce wespół z całym narodem włączyć na swe barki trud budowania państwa polskiego. Obowiązki swe na dobre dzisiejszej chwili ujmują trafnie i rozumnie: chcą wszystkie siły i wszystkie wysiłki skupić nad wypełnieniem form rozwiązania sprawy polskiej, jakie stworzył manifest 5 listopada, treścią faktyczną. W przemówieniach rad śnie, krzepiąc ducha nutą brzmiało stwierdzenie gotowości ludu do najwyższych ofiar na rzecz państwa polskiego. Równie mocnym był ton pozytywnych żądań ludu, domagającego się by w ślad za zasadniczymi postulatami ogłoszonymi 5-go listopada przyszło realizowanie tych postulatów przez powołanie na tron polski króla, zwołanie sejmu i zorganizowanie armii polskiej.

Wyrazem tych żądań była rezolucja, znana naszym czytelnikom z wczorajszego numeru „Ziemi Lubelskiej.”

Na wiecu panował nastrój podniosły i uroczysty; szczególny entuzjazm wywoływały hasła króla i armii. Gorąco witano delegację chełmską. Okrzyki na cześć państwa polskiego i pieśń „Jeszcze Polska nie zginęła” zakończyły wiec.

Głosy czeskie w sprawie polskiej.

We wstępnym artykule, zatytułowanym „Królestwo Polskie—państwem samodzielnym”, zabiera głos czeski dziennik „Narodni Listy”, celem zajęcia stanowiska wobec proklamowania Polski. Szczególnie ciekawe są jego wywody, jeżeli idzie o państwa czworosozuszy i ewentualne zachowanie się wobec zisłego wydarzenia dziejowego, powstania nowego państwa.

„Naród polski ma dziś wielki dzień, największy od chwili, gdy utracił niepodległość. Dziś otrzymał on coś, czego dotychczas nie znał: wspólny manifest dwu najprężniejszych mocarzy świata, cesarza Franciszka Józefa i cesarza Wilhelma. Ta ich wspólna magna charta o Polsce zwiastuje na rodowi polskiemu i zarówno całemu światu, że cesarz Franciszek Józef i Wilhelm wspólnie powołują do życia państwo polskie.

Świat zaskoczyło dzisiaj to zdarzenie; największa część narodu polskiego dostaje samodzielną, Europa nowy twór państwowy, nowe państwo.

Polski manifest cesarzy Franciszka Józefa i Wilhelma wyrwie zaiste wielkie wrażenie na całej entencie, w szczególności zaś na Rosji. Przez utworzenie Królestwa Polskiego postawiona została entencie wobec faktu accompli, przeciw któremu może czynić zarzuty ze stanowiska prawa międzynarodowego, nie może ich jednak czynić, jeżeli idzie o wieczne prawa narodów. Wszakże entente w obecnej wojnie na swych sztandarach wypisła hasło oswobodzenia narodów, a ślubowała Polakom samodzielną.

Wspólny manifest cesarzy wydany został po najgruntowniejszych naradach wojskowych i politycznych. Jest zaś objawem niezłomnego przeświadczenia obu władców, że dotychczasowe wyniki walk nie mogą ulec zmianie. Jest to również oznaką, że obecny wojenny stan w Europie przekroczył już swój zenit, że następuje druga połowa zbliżania się ku pokojowi, o czym cały świat się zresztą dowiódł z odpowiedzi entente na proklamację Polski.

„Venkov” píše: Serdeczne składamy życzenie naszym braciom i po-

bratymcom z powodu wielkiego sukcesu, o jakim marzyli już od r. 1795, t. j. od chwili, gdy państwo polskie znikło z powierzchni Europy. Dzisiaj ta tęsknota, ten piękny sen—doczekali się ziszczenia.

„Prawo Lidu” tak się wyraża: Z ziejącego jeszcze ogniem wulkanu Europy, tworzą mocarstwa centralne z męską stanowczością i świadomością celu nowe państwo, aby naród polski stanowczo uwolnił od jarzma Rosji. Jest to fakt historyczny, a moralne tego znaczenie ujawnia się już dzisiaj głęboko, trwale i następstwa jego sięgać będą daleko. W końcu organ czeskiej socjal demokracji wyraża życzenie, by we wspólnocie z nowym państwem polskiem monarchja austro węgierska rozrosła się, zreorganizowała i umocniła podstawy przyszłego swego rozwoju.

W sprawach żywnościowych.

C. i K. Biuro prasowe nadesłało nam następujący komunikat:

W sprawach wyrobu i sprzedaży chleba i pieczywa oraz ograniczenia spożywania mięsa w c. i k. obszarze okupacyjnym w Polsce wydało Jeneralne Gubernatorstwo rozporządzenie, które ma na celu równomierne uregulowanie apro wizacji i sprawiedliwe rozdzielanie istniejących zapasów żywności. Państwa, które wywołały wojnę światową, chcą zmusić mocarstwa centralne do kapitulacji nie orężem, lecz głodem. Jest to taktyka sprzeciwiająca się najgorszym zasadom ludzkości, bo zwraca się nie przeciw armiom, broniącym Ojczyzny, ale przeciw niewinnej ludzkości. Ta taktyka zmusza wszakże do wydawania najsurowszych zarządzeń, których celem jest zapewnienie wyżywienia wszystkich i nie dopuszczenia do tego, aby jedni opływali w dostatku, a drudzy cierpieli głód. Kto nie stosuje się do tych przepisów, ten wyrządza krzywdę i państwu i własnym bliźnim. Jeneralne Gubernatorstwo wprowadziło też ścisłą kontrolę, która obejmować będzie zarówno obrót publiczny środkami spożywczymi, jak i zażywanie ich w gospodarstwach domowych.

Co do wyrobu i sprzedaży chleba i pieczywa zarządziło Jeneralne Gubernatorstwo, co następuje:

Do wyrobu chleba w sposób przemysłowy, nie wolno używać maki pszennej zarówno czystej jak i zmieszanej z innymi gatunkami maki.

Chleb może być wyrabiany w sposób przemysłowy tylko w formie bochenków lub kukulek, których waga wynosić ma najmniej 1 rosyjski funt.

P. d wyrobem w sposób przemysłowy rozumie się wszelki wyrób pieczywa w celu sprzedaży go osobom trzecim.

Wypiek i sprzedaż małego pieczywa wszelkiego rodzaju (bułek, rogalików, bochenków i t. p.) jest zakazany.

Komendy obwodowe upoważniają się do zezwolenia na wyjątki od przepisów w wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie, a zwłaszcza dla wypieku pieczywa w zakładach leczniczych, jak również dla celów dyetetycznych i religijnych.

Piekarze, handlarze i wogóle wszyscy trudniący się sprzedażą chleba, a obowiązani są wydać kupującym także chleb krajany w kawałki.

Do przemysłowego wyrobu artykułów cukierniczych wszelkiego rodzaju wolno używać maki pszennej lub żytniej w ilości nie przekraczającej 50% ogólnej wagi ciasta.

Wytwórcy i handlarze pieczywa i wyrobów cukierniczych, jak również przedsiębiorstwa gospodnie — szynkarzkie wszelkiego rodzaju mogą podawać gościom pieczywo i wyroby cukiernicze tylko na żądanie lub zamówienie. Ustawianie naczyń z tymi wytworami na stołach, lub też podawanie tych wyrobów w naczyniach do dowolnego wyboru jest zakazane. Piekarze, cukiernicy oraz osoby trudniące się sprzedażą pieczywa i właściciele przed-

siębiorstw gospodnio-szynkarskich wszelkiego rodzaju obowiązani są umieścić w swoim lokalu przemysłowym w miejscu dla każdego widocznym, odbitkę tego rozporządzenia.

Przekraczający niniejsze przepisy karany będzie po myśli rozporządzenia Naczelnego Wodza Armji z dnia 19 sierpnia 1915 r., № 30 Dzien. rozp. o karaniu przekroczeń policyjnych i o postępowaniu policyjno karnem grzywną do 2000 koron lub aresztem do 6 miesięcy. Prócz tego orzeczoną być może także utrata uprawnienia przemysłowego.

Komendy obwodowe obowiązane są czuwać nad wykonaniem tego rozporządzenia przez przeprowadzanie rewizji w lokalach przemysłowych i lokalach sprzedaży przedsiębiorstw trudniących się przerabianiem maki jakoteż przedsiębiorstw gospodnio-szynkarskich.

Ograniczenia spożycia mięsa następujące:

W obrebie Generalnego-Gubernatorstwa wojskowego zakazuje się sprzedaży, przyrządzania oraz spożywania surowego i przyrządzonego (gotowanego, pieczonego, marynowanego, wędzonego i t. p.) mięsa wołowego, cielęciny, wieprzowiny, baraniny, koziny, gęsin, gęsi, kaczek i kur jak również jadalnych części wnętrzności tych zwierząt we wtorki, czwartki i soboty każdego tygodnia. Zakaz ten obowiązuje też w prywatnych (domowych) kuchniach.

Rzeź wołów, cieląt, świń, baranów i kóz jest dozwolona wyłącznie tylko w rzeźniach, które wyznacza Komenda Obwodowa stosownie do ilości mieszkańców i z uwzględnieniem liczebnego stanu bydła i to oddzielnie od rzezi dla potrzeb wojskowych — w poniedziałki, środy i piątki każdego tygodnia. W inne dni tygodnia mają być rzeźnie zamknięte.

Komendy obwodowe mogą dozwalać wyjątki od przepisów niniejszego rozporządzenia w wypadkach na szczególne uwzględnienie zasługujących, zwłaszcza szpitalom.

Winni przekroczeń powyższych przepisów będą karani po myśli rozp. Naczelnego Wodza Armji z dniem 19-go sierpnia 1915 r. Dzien. rozp. № 30 (o karaniu przekroczeń policyjnych i postępowaniu policyjnym karnem) grzywną do 3000 Koron lub aresztem do 6-ciu miesięcy. Oprócz tego można orzec przepadek zwierząt na rzeź przeznaczonych wzgl. uzyskanego po ich zabiciu mięsa, które stanowiły powód postępowania karnego. Jeżeli wykroczenia dopuści się kupiec (rzemieślnik), to można ponadto orzec odebranie mu uprawnienia przemysłowego.

Komendy obwodowe obowiązane są do przeprowadzenia kontroli nawet i w mieszkaniach prywatnych czuwać nad wykonaniem tego rozporządzenia.

Ordynacja wyborcza dla miast: Kiele, Lublina, Piotrkowa i Radomia.

Rozporządzenie c. i k. Jeneralnego - Gubernatorstwa wojskowego z dnia 31 Października 1916 r.

Postanowienia karne.

§ 55.

1) Kto przekracza zarządzenia Władz, odnoszące się do przeprowadzenia wyborów,

2) kto zachowaniem swem na zabranii wyborczem ciężko narusza spokój i porządek,

3) kto przez świadomie fałszywe zeznania usiłuje wpływać na ocenienie jego własnego prawa wyborczego lub też prawa wyborczego innego członka gminy,

4) kto przez swoje zachowanie utrudni lub uniemożliwi przeprowadzenie głosowania i źle zastosuje się do upomnienia organów urzędowych lub przewodniczącego komisji wyborczej,

5) kto stara się przez przekupstwo lub za pomocą innych nieuczciwych środków wpłynąć na wynik wyborów,

6) kto będąc członkiem komisji

wyborczej, naruszy swoje obowiązki urzędowe, będzie—o ile ten czyn nie podpada pod surowsze przepisy karne—karany przez sąd pokoju grzywną do 3000 koron lub aresztem do 6 miesięcy. Obok kary aresztu może być nałożona kara pieniężna.

Przekroczenia, oznaczone w punktach 3 i 5 pociągają za sobą utratę prawa wyborczego na przeciąg danego okresu wyborczego.

Konstytuowanie reprezentacji miejskiej.
§ 56.

Wybranych radnych miejskich zaprasza komisarz wyborczy na posiedzenie konstytuujące, na którym przewodniczy dotychczasowy zwierzchnik miasta.

§ 57.

Na radnych, którzy mimo zaproszenia bez usprawiedliwienia nie przyjdą na posiedzenie konstytuujące lub też opuszczają je przed dokonaniem wyboru prezydenta i wiceprezydentów miasta, może rada miejska nałożyć grzywnę do 1000 koron.

§ 58.

Do ważności uchwał rady miejskiej na posiedzeniu konstytuującym oraz do ważności wyboru prezydenta miasta i wiceprezydentów konieczną jest obecność dwóch trzecich części ogólnej liczby radnych i bezwzględna większość głosów wszystkich wybranych radnych.

Przewodniczący głosuje tylko w takim razie, jeżeli jest członkiem nowo obranej rady.

§ 59.

Rada miejska postanawia przed przystąpieniem do wyboru prezydenta miasta i wiceprezydentów, którzy z członków zarządu miasta (magistratu) mają pobierać pensje i oznacza ich wysokość.

§ 60.

Prezydenta miasta i wiceprezydentów wybiera się każdego oddzielnie.

Sposób przeprowadzenia wyborów uchwała rada miejska.

§ 61.

Jeżeli przy pierwszym głosowaniu nie osiągnięto bezwzględnej większości głosów, należy przeprowadzić powrotne głosowanie. Gdyby i przy powrotnym głosowaniu bezwzględnej większości nie osiągnięto, należy przystąpić do ściślejszego wyboru pomiędzy owymi dwoma kandydatami, którzy przy drugim głosowaniu uzyskali największą ilość głosów, należy przedewszystkiem przez ściślejszy wybór przedwstępny pomiędzy dotychczasowymi kandydatami— a gdyby i tu głosy były równo podzielone, przez losowanie — rozstrzygnąć, którzy z nich mają wejść do ściślejszego wyboru na prezydenta względnie wiceprezydenta miasta.

Głosy, które przy ściślejszym wyborze padną na innych kandydatów, są nieważne.

§ 62.

Po dokonaniu wyboru prezydenta miasta i wiceprezydentów zamyka się zebranie konstytuujące.

O wyniku wyborów ma przewodniczący natychmiast za pośrednictwem Komendy obwodowej zdać sprawę Jenerałnemu Gubernatorstwu wojskowemu.

§ 63.

Jeżeli Jenerálne Gubernatorstwo wojskowe odmówi któremu z wybranych zatwierdzenia, wymaganego po myśl § 5. ust. 3. ordynacji miejskiej, należy przeprowadzić ponowny wybór w ten sam sposób.

§ 64.

Po zatwierdzeniu wyboru prezydenta miasta i wiceprezydenta składają w ręce Jenerał-Gubernatora lub jego zastępcy przepisane § 18. ordynacji miejskiej przyrzeczenie.

§ 65.

Zaraz po objęciu urzędowania zwołuje nowo obrany prezydent miasta posiedzenie rady miejskiej, odbiera od radnych przepisane przyrzeczenie i zarządza wybór rajców.

Wybór rajców przeprowadza się przy analogicznem zastosowaniu postanowień §§ 58. 60. i 61 niniejszego

rozporz. z tą zmianą, że do ważności wyboru wymagana jest tylko bezwzględna większość głosów obecnych radnych miejskich.

C. i k. Jenerał-Gubernator wojskowy
KAROL KUK wł. r.
zbrojmistrz polny.

Z Ziemi Lubelskiej i Siedleckiej.

— Zmiany wśród duchowieństwa diecezji Lubelskiej i Podlaskiej. (i) Zamieszkały w parafii Sterdyn dekanatu Sokółskiego, ks. Bronisław Żebrowski został mianowany wikariuszem po klasztornej kościele w Węgrowie tegoż dek., wikariusz par. Tuchowicz dek. Łukowskiego ks. Leonard Kępiński został przeniesiony na takież stanowisko do parafii Samogosz dek. Garwolińskiego, wikariusz par. Gołąb dek. Puławskiego ks. Stanisław Świostek został przeniesiony do par. Włostowice ks. Jan Ołdak do parafii Gorzków dek. Krasnostawskiego, ks. Feliks Kaspro-wicz został mianowany wikariuszem par. Gołąb dek. Puławskiego, wikariusz par. Gorzków ks. Kazimierz Wojtan został przeniesiony na wikariusza do par. Zamość, wikariusz par. Katedralnej w Lublinie ks. Leon Chrościcki został przeniesiony do filialnego kościoła par. Nielisz dek. Zamojskiego, wik. par. Katedralnej ks. Stefan Jeryn został zwolniony od obowiązków wikariusza par. Katedralnej, a mianowany prefektem szkół w Zamościu, wikariusz par. Zamość ks. Stefan Orzeł został przeniesiony na takież stanowisko do filialnego kościoła par. Susiec dek. Tomaszewskiego wikariusz par. Zamość ks. Teofil Wągrowski został przeniesiony na takież stanowisko do par. Garwolin, delegowany na takież stanowisko do par. Kijany ks. Wincenty Pawelec został mianowany i przeniesiony na wikariusza do par. Chełm, wikariusz par. Grabowiec dekanatu Hrubieszowskiego ks. Stefan Ginalski został przeniesiony do par. Niwiski dek. Siedleckiego z delegacją do posług religijnych do par. Parysów dek. Garwolińskiego, wik. par. Chełm ks. Jan Szlachetka został przeniesiony na takież stanowisko do par. Katedralnej w Lublinie. Delegowany do posług religijnych do par. Grabowiec dek. Hrubieszowskiego ks. Józef Gładysz został mianowany wikariuszem tejże par.; wikariusz par. Niwiski dek. Siedleckiego delegowany do posług religijnych par. Parysów dekanatu Garwolińskiego ks. Aleksander Czajkowski został czasowo zwolniony od obowiązków wikariusza; zamieszkałemu w Garwolinie ks. Stefanowi Słeciechowiczowi pozwolono zamieszkać przy kaplicy we wsi Brzozowej i pełnić obowiązki prefekta w szkole gospodarczo-warzywniczej pod Sobieszynem gm. Uleń powiatu Łukowskiego, guberni Siedleckiej.

Schwytanie rosyjskiego szpiega.

Z Krasnegostawu piszą nam: Wszystko, co może wyjść na szkodę wskrzeszonego Państwa Polskiego, wszelka robota w celu wywoływania zwątpienia, zniechęcenia i zamiętu w narodzie, wyrodna agitacja moskalofilska ze strony szpiegów rosyjskich i ich pomocników jest zdradą stanu, popełnioną wobec Państwa Polskiego.

Tak pojęli rzecz włościanie z Krasnegostawu. Dłuższy czas waleśali się wśród nich i w okolicy oficer rosyjski, który — jak wskazują poszlaki — stał na czele rosyjskiej bandy szpiegowskiej, mającej na celu utrzymanie społeczeństwa w bierności przez rozszerzenie bezustannie pogłosek alarmujących, wpajanie w ludność niewiary w zwycięstwo państw centralnych i t. d. Ow ptaszek obiecywał włościanom złote góry, gdy wrócą Moskale, zachęcał ich, by w razie odwrotu wojsk państw centralnych rzucili się na ich tyły. Broń obiecywał wydać im z ukrytych składów w chwili stosownej.

Długo działalność ta uchodziła bezkarnie. Dopiero po ogłoszeniu Państwa Polskiego włościanie dali znać o

wszystkiem do Biura werbunkowego Legionów Polskich, które zorganizowało przy pomocy młodzieży wiejskiej zasadzkę, w którą po paru dniach, 11 listopada wpadł. Związane go odprowadzili włościanie do Biura Legionów Polskich. Śledztwem w celu ujęcia reszty szpiegów i ich pomocników zajęła się żandarmerja.

Cieszymy się, że włościanie zrozumieili tak dobrze obowiązek swój — należy niszczyć i tępić wszelką robotę, która zwraca się przeciw odrodzeniu Polski!

Ze sceny i estrady.

Teatr Wielki.

Dziś przedstawienie na dochód nauczycielek i nauczycieli zostających pod zarządem Polskiego związku nauczycielskiego w Lublinie. Daną będzie po raz pierwszy jedna z najlepszych sztuk oryginalnego repertuaru; komedia znane go komedjopisarza Kazimierza Zalewskiego „Przed ślubem”, w głównych rolach wystąpią p. nie Słubicka i Świącicka oraz pp. Dąbrowski, Wzorzycowski, Kochanowicz, Rdzawicz, Zbierzyński oraz dyrektor Halicki, który reżyseruje sztukę.

Środa zapowiada melodyjną i stale zapełniającą widowie operetkę „Dokoła mił ści”.

W czwartek po raz trzeci efektowna sztuka z węgierskiego „Caryca”.

Najbliższymi sztukami będą w dziale komedji — doskonała sztuka Józefa Bilińskiego „Chwast”—a w dziale operetki — „Szytygar” oraz niegrana u nas dotychczas operetka „Baron Kimmel”.

Teatr Popularny (Panteon).

Dziś powtórzenie starego, oraz dobrego wodewilu „Wesołe warszawianki” z pp. Słektierzyńskim, Wesołowiczową i Kaczorowskim w rolach głównych.

Jutro „Ulicznica” obrazek dramatyczny z repertuaru Grand Guignolu, zabawna operetka „Stan obłączenia” i dział koncertowy.

Kronika.

+ W sprawie gwiazdki dla Legionistów. Otrzymałmy z prośbą o zamieszczenie następujące uwagi:

Czytając w „Ziemie Lubelskiej” niejednokrotnie nawoływania do gwiazdki dla Legionistów, zastanawiałem się nad tem, co możemy posłać naszym bohaterom. Zdobyć produktów spożywczych, a w tem łakoci, cukierków it. p., dla kilkunastu tysięcy ludzi przedstawia dziś trudność nie do przeczywienia.

Sprawa odleży, zwłaszcza w tym roku, powinna być pomyślnie załatwiona przez intendanturę. Proponujemy przeto obdarzyć wszystkich obecnych i byłych Legionistów oznaką pamiątkową do noszenia z prawej strony przy mundurze. Oznaka powinna być wykonana artystycznie, nosić datę 5 listopada, datę w której w znacznej mierze ziściły się ideały i cele Legionów; napis mniej więcej taki: Bohaterskim Legionom — wdzięczna Polska.

Formę powinni obmyśleć specjaliści, nam się zdaje że powinna ona mieć kształt dawnego krzyża „virtuti militari”, tylko 1½ albo 2 razy większa. Nosić mogą tylko osoby posiadające na to legitymację, wydaną przez Komendę Legionów.

+ Znaczek na szkołę. W niedzielę dnia 19 b. m. na ulicach naszego miasta sprzedawanym będzie znaczek na korzyść szkoły początkowej męskiej im. Tadeusza Kościuszki — Zamojska 17. Szkoła ta założona przed jedenastu laty przez Związek Unarodowienia szkół, w następstwie, po utworzeniu Macierzy, przeszła pod jej Zarząd — i mimo zawieszenia działalności Macierzy istnieje nie przestała, grupując w tajemnym kole grono opiekunek gorąco sprawom oświaty oddanych.

+ „Przed ślubem” na rzecz niezdolnego do pracy nauczycielstwa polskiego. Przypominamy, że d. z. i s. daną będzie w Teatrze Wielkim doskonała komedia Zalewskiego: „Przed

ślubem” na rzecz niezdolnego do pracy nauczycielstwa, pozostającego pod opieką Polskiego Związku Nauczycielskiego.

+ Komleja, która urządziła przedstawienie w teatrze Wielkim w dn. 5 listopada, prosi nas o podanie do wiadomości, że przedstawienia te nie były traktowane jako dochodowe.

Z ogólnej sumy, ze sprzedaży biletów, dyrektor teatru, p. Halicki złożył na ręce Komisji 200 koron (dwieście) na „Skarb Narodowy”.

Sumę tę Komisja przekazała Komitetowi wyłonionemu na zebraniu w Narodowym w dn. 4 XI.

Jednocześnie p. Halicki zapowiedział, że w najbliższej przyszłości wystawi na cele narodowe odpowiednią sztukę.

+ Ze Stow. Robotników Chrześcijańskich. (i) W niedzielę w górnej sali po Dominikańskiej odbyło się zebranie Stow. Robotników Chrz. w kwestji samorządu. Zebranie zagał przewodniczący p. Dziewiecki, pióro trzymał p. Marjan Sowa. Po przemówieniu p. Dziewieckiego, w którym nawoływał Stowarzyszonych do jaknajwyższego wzięcia udziału w wyborach, zabrał głos p. K. Mastalerz, zapoznając zebranych z techniczną stroną wyborów, a następnie p. Daźwański objaśniał, jakie obowiązki ciążą będą na radnych. Po gorącym przemówieniu ks. Stodulskiego, który nawoływał do spełnienia obywatelskiego obowiązku, zebranie się zakończyło o g. 8-ej wieczorem.

+ Zmiany w cenzurze pocztowej. Dzienniki wiedeńskie donoszą: Z dniem dzisiejszym obowiązują nowe przepisy w sprawie cenzury wojskowej, jakiej podlegają przesyłki pocztowe z zagranicy i za granicę.

1) Ogólna cenzura wojskowa przy przesyłkach pocztowych do terytoriów, okupowanych w Polsce, w Serbji, Czarnogórze, Albanji i do Niemiec przestaje istnieć.

W komunikacji z temi terytorjami dozwolone są znowu zamknięte prywatne listy i listy wartościowe (przesyłki wartościowe). Dozwolone są też dopiski na przekazach pocztowych i w listach wartościowych.

Przesyłki pocztowe do tych terytoriów podlegają tylko w tych wypadkach i tylko w tym zakresie cenzurze, o ile dotyczy ona także przesyłek wewnętrzno-krajowych, n. p. w obszarze armji lub w okolicach, w których obowiązuje osobna cenzura.

Wszystkie przesyłki pocztowe za granicę z wyjątkiem Niemiec, podlegają nadal cenzurze wojskowej. Przy wysyłaniu tych przesyłek nie wolno nadawać listów zamkniętych i nie wolno czynić żadnych dopisków w listach i przesyłkach wartościowych i na przekazach pocztowych.

+ O kwity na naftę (i) Przy wydawaniu nafty w sklepach upoważnionych przez Wydział Żywnościowy dawano po kwarcie nafty, odcinano jednak wszystkie cztery kwity na ogólną ilość 8 garnicy nafty i służące na cały miesiąc listopada.

Interpelowani przez kupujących zwracamy się do Wydziału Żywnościowego z prośbą o wyjaśnienie tego rozporządzenia.

D. 15 listopada o g. 8 wiecz. z inicjatywy Sekcji Miejskiej Ligi Kobiet odbędzie się w lokalu Ligi (Krótka 3) odczyt p. Narskiego p. t. „Maksymalizm i kompromis społeczny”. Wstęp bezpłatny. 1605

Więści do Rosji.

Szołowskie z Nałęczowa zawiadamiają brata swego Brunona, że Mama i ona zdrowa. Proszą o wiadomości, bo bardzo niespokojne. — Matka Kalinowska zdrowa. 1593

Tytus i Felicja Fałeccy zawiadamiają Stanisława i Zofję Ohtuszewskich w Kijowie, Nagorna № 24, że mieszkają w Nasutowie u Gotońskich. Matka żyje, Włodek pisuje. Jesteśmy bardzo niespokojni o was, piszcie tą samą drogą. Pisma polskie i rosyjskie proszone są o łaskawy przedruk.

Maria Mrozowska Radom, Wysoka 34, zawiadamia syna Władysława, że wszyscy zdrowi, bardzo niespokojni o niego, nie mają absolutnie żadnych wiadomości. Proszą o wiadomość tą samą drogą.

+ (j) Za awantury uliczne osadzo-
no w areszcie Józefa Sitnika i Ignace-
go Magierskiego.

Róża Kornelius za pijaństwo skaza-
na została na 2 dni aresztu.

+ (j) Za nieporządky domowe ska-
zani zostali na grzywny właśc. nieru-
chomości Ruska 38, Krzywa 10, Ruska
27, 29 i 34, Seweryna Kochańska, Fok-
sal 28.

+ Konfiskaty. (j) Na ul. Kowal-
skiej u Szmula i Lejzora Toberów na
furmanie skonfiskowano 4 worki maki.

Na ul. Lubartowskiej przyłapano
na furmanie 4 skrzynie jaj.

+ Kradzież. (j) Icie Szejnbok z
Baranowa—skradziono z furmanki ko-
szyk z garderobą wartości około 100 rb.
Sprawy nie wykryto.

(j) Annie G. jek ul. Ewangelicka
58 niewykryci złodzieje skradli z po-
duszki 56 koron i 7 rub.

Abramowi Fredmanowi, sklep jub-
lcerski, Kowalska 13, skradziono zegarek
czarny, 3 bransoletki i 2 dewizki z mo-
net rosyjskich. Sprawcę Abrama Hal-
bersztadta ucznia Fredmana przyłapano,
gdy chciał zbyć wymienione przedmioty.

+ Ofiary. Dla uczczenia pamięci
ukochanych rodziców córki składają 3
kor. na obuwie dla biednych dzieci i 3
kor. na P. Związek Nauczycielski, dla
niezdolnych do pracy nauczycielek.

— S. P. kor. 2 na skarb wojskowy.

— Zamiast kwiatów na trumnę ś.p.
Teresy z Wojciechowskich Wydzdzy-
ny składa na szkołę królowej Jadwigi
koron dziesięć Zofia Kurmanowicz.

— Jadwiga Rudnicka kor. 20 dla
najbiedniejszych dla uczczenia ś. p. Te-
resy Wydzdzy.

— Słuchacze V kursu szkoły c. i k.
str. skarb., którzy pierwsi w wolnej Pol-
sce ukończyli kurs składają wraz z prze-
łożonymi na ręce Sz. Red. gazety
„Ziemia Lubelska” na rzecz Skarbu
Wojsk Polskich kwotę w sumie 211 kor.
10 hal.

— Jarzębowski rb. 17 na superar-
bitrowanych Legionistów do rozporzą-
dzenia Depar. Wojs.

— Józefowie Chojecy kor. 10 na
Tow. Walki z gruźlicą zamiast kwiatów
na trumnę ś. p. Aleksandry Wolańskiej.

— Na skarb wojskowy Polski skła-
da A. Milanowski 100 koron.

Jeńcy Polacy w Niemczech.

W obozie jeńców w Parchim
w Niemczech znajdują się następu-
jący żołnierze armii rosyjskiej pod-
dani Królestwa Polskiego.

Aperkowski Feliks, feldfebel 6 puł.
piechoty, rodem z gub. siedleckiej st.
Bela.

Bendarek Wojciech, rolnik lat 45,
szeregowiec 53 Nowej Kol. Robotniczej.
Biedowski Wincenty, rolnik lat 29,
cywilny.

Borkowski Aleksander, lat 23, cy-
wilny.

Chojnacki Antoni, rolnik, lat 49, ro-
dem z gub. siedleckiej, podoficer 13 p.
piechoty.

Chudoliński Jan, rolnik lat 31, ro-
dem z gub. siedleckiej, szeregowiec z
Lejb Gwardji Piotrogr., wzięty do nie-
woli w Stykowie 11 grudnia 1914 roku.

Dubniak Jan, rolnik lat 26, rodem
z Tojujuk gub. siedleckiej, szeregowiec
195 pułku piechoty, wzięty do niewoli
w Brześciu Litewskim 6 sierpnia 1915 r.

Dębski Franciszek, rolnik lat 32, ro-
dem z Pawłowa gub. siedleckiej, sze-
regowiec 104 pułku piechoty, wzięty do
niewoli w Łowiczu 20 grudnia 1915 r.

Dymski Jan, rolnik lat 33, rodem
z gub. siedleckiej.

Doborzański Józef, rolnik lat 24, ro-
dem z gub. siedleckiej, szeregowiec 2
Syberyjsk. pułku piechoty, wzięty do
niewoli w Strykowie 11 grudnia 1914 r.

Gatz Stanisław, rolnik lat 30, ro-
dem z gub. siedleckiej, szeregowiec 151
pułku piechoty.

Gosek Antoni, murarz lat 37, rodem

z Łukowa gub. siedleckiej, szeregowiec,
wzięty do niewoli w Warszawie 15 sier-
pnia 1915 roku.

Grodziński Józef, malarz lat 30, ro-
dem z gub. siedleckiej, szeregowiec 152
pułku piechoty.

Grodziński Ksawery, rolnik lat 27,
rodem z Madzewa gub. siedleckiej, sze-
regowiec 115 pułku piechoty, wzięty do
niewoli w Grodnie 5 września 1915 r.
Gruska Stanisław, rolnik lat 28, rodem
z guberni siedleckiej, gefrejtter 151 puł.
piechoty.

Jankowski Franciszek, rolnik lat 36,
rodem z Łukowa siedleckiej gub., sze-
regowiec 503 pułku piechoty, wzięty do
niewoli w Grodnie 4 września 1915 r.

Jasiński Stanisław, rolnik lat 29,
rodem z Krzeska gub. siedleckiej, sze-
regowiec 115 pułku piechoty, wzięty do
niewoli w Grodnie dnia 5 września 1915 r.

**Szykujemy
gwiazdkę
dla Legionistów.**

CZYTAJ CIE

PORANNE NUMERY „ZIEMI LUBELSKIEJ”

Przynoszące w Lublinie najwcześniej **Komunikaty wojenne i wiadomości telegraficzne.**

Zawierające artykuły polityczne i informacyjne, korespondencje, feljetony, drobne wiadomości bieżące
oraz bogaty dział wiadomości miejscowych z Lublina i gub. Lubelskiej.

2 dni pozostało do ciągnięcia 2-ej klasy

37 Król. Węg. lot. która ogółem wygr. 14,459,000 kr.

LOSY są do nabycia po cenach urzędowych 1562

w głównej Agenturze Król. Węg. Lot. na Król. Polskie

M. Morajne i S-ka I ublin, Kapucyńska 101, (hotel —

UWAGA: Losy Agen. powinny być zaopatrzone w czerwony okrągły stempel, jak odbity obok:



Zgubioną została

akcja Cukrowni „Milejów” nominalnej war-
tości 250 rb. wystawiona na imię Antynie-
go Szalatkowskiego Łaskawy znalazca ze-
choe akcję tę za wynagrodzeniem przestąpić
pod adresem: Marja Szalatkowska, poczta
Krasnystaw, gm. Rudnik, wieś Wierzbica.

Królewsko-Saska

Loterja Krajowa

Ciągnięcie do 1 kl. odbędzie się
d. 6 i 7 grudnia 1916 r.

110.000 losów 55.000 wygranych

W sumie ogólnej

20801000

Główne wygr. ewent.

800000

500000

450000

400000

Specjalnie

300000

500000

200000

150000

100000

Ceny losów do 1-ej klasy

1/10 1/5 1/2 1/1

5.— 10.— 25.— 50.—

Pełne losy ważne dla wszystkich klas

1/10 1/5 1/2 1/1

25.— 50.— 125.— 250.—

Eduard RENZ,

Dresden - A., Annenstr. 3

Bank-Konto: Allg. Dtsch. Credit-Anstalt.

Krajowy Związek Budowlany

przyjme

buchaltera i korespondenta

i wogóle urzędników technicznych i administracyjnych. Pierwszeństwo ma-
ją petenci obznajmieni z przemysłem budowlanym a w szczególności drze-
wnym. Petentowi z odpowiednią kwalifikacją nadaną może być posada
kierownika komercyjnego. Zgłoszenia należy nadsłać pod adresem:
ŁWÓW, ul. Zybkiewiczza L. 3. 1610

SZKOŁA TAŃCÓW

Aleksandra i Gabryeli

BUCHHOLTZ

rozpoczyna wykłady 18 b. m.

Specjalne komplety dziecięce z gim-
nastyką. W niedzielę ogólnie-zbio-
rowe lekcje o godz. 9 wiecz. Za-
pisy przyjmuje codziennie od godz.
5—7, Dominikańska 5 m. 15. 1598

**KUPIA
GRAMOFON**

używany z dostatkami płyt w celu
urozmaicenia sobie szarych godzin—

LEGJONISCI.

Oferty proszę nadsyłać pod adresem
Kolegiat Kulig Stanisław, I pułk
art. Leg. Pol. K. A. p. p. 2, Poczta
polowa 378 1559

Inżynier, prywatny geometra,

poznaczyk, były Legionista poszuku-
je posady w zakresie administracyjno-
technicznym, jako buchalter, korespon-
dent ze znajomością języka niemiec-
kiego i francuskiego. Chlubne świa-
dectwa i referencje. Wiadomość w
redakcji.

Zbieramy marki

z listów na jeńców wojennych
Polaków. 1568

Marki te nadsyłać należy z
podaniem ich liczby do:

Komitetu opieki nad jeńcami wo-
jennymi Polakami
Kraków, ulica Gołębia 20.

**PAMIĘTAJMY O POTRZEBACH
SZKOLNICTWA POLSKIEGO.**

**WAŻNE dla mających kre-
wnych w Ameryce!**

Kto pragnie porozumieć się z kre-
wnymi w Ameryce w celu otrzy-
mania od nich pieniędzy, osiągnąć
może skutek łatwo i bez kosztów.

Należy list, napisany po polsku, za-
wierający jedynie wiadomości ro-
dzinne, prośbę o przysłanie pieni-
dzy oraz szczegóły: 1) Imię, nazwi-
sko i adres krewnego w Ameryce.
2) Własne imię, adres, imiona dzie-
ci lub rodzeństwa, włożyć do ko-
percy zaadresowanej do krewnego
i wysłać to razem w drugiej ko-
percie, zaadresowanej do: **Henry
C. Zaro pr. adr. Zentralspar-
kasse Wien I, Wipplinger-
strasse 8. 1403**

CĘŁOPIEC

**umiejący czytać i pisać
POTRZEBNY**
do Admin. „Ziemi Lubelskiej”

DOBNE OGŁOSZENIA.

Do sprzedania mało używany
wolant. Wiadomość Królewska 19,
Remkowski. 1241

Każdy mężczyzna powinien wiedzieć
że prawnie „PARSEVAL” proszek do
ochrony „PARSEVAL” golenia nad-
szedł. Goli bez brzytwy, bez aparatu
i bez mydła. Paczka w przybliżeniu
na 30 razy z przyrządem 2 k 80 hal.
Można dostać w składach aptecznych.

Do sprzedania futro męskie. Adres

Górna 16 m. 13. 1243

**Potrzebny zdolny monter - elek-
trotechnik, wiadomość Krak. Przed.**

45, u P. Podgórskiego. 1240

Pianino do sprzedania krzyżowe
Moderatorem z powodu wyjazdu prze-
dam zaraz. Wiadomość na miejscu
Garbów, Kozaczyński. 1147

Sprzedaję drzewa opałowe J.
Sierociński i K. Herb, ul. Zamojska
L. 29 wjazd od ul. Wesołej. Ra-
bane po 1 koronie pud loco skład.
z dostawą do domu 1 kor. 25 hal.
nierabane 90 hal. pud loco skład.
Obstalunki przyjmuje W. Rychłowski,
sklep ul. Kapucyńska. 1236

Zgubiono legitymację i kwiry na
żywność z ul. Przemysłowej 17 wy-
dane na nazwisko Krystianczuka. 1246

Pamiętajmy o datkach

na Depart. Opieki NKN.

dla byłych Legionistów